

Sygn. akt IV CZ 110/13

POSTANOWIENIE

Dnia 11 grudnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Iwona Koper

SSN Kazimierz Zawada (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa B. G. i Z. T.

przeciwko A.Z.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 11 grudnia 2013 r.,

zażalenia pozwanego

na wyrok Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 26 czerwca 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając Sądowi
Apelacyjnemu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Powodowie, Z. T. i B. G., wnieśli o zasądzenie od pozwanego, A. Z., na ich rzecz kwoty 434 000 zł z ustawowymi odsetkami. Swoje żądanie uzasadnili tym, że w 2005 r. zawarli z pozwanym ustne porozumienie o wspólnym przedsięwzięciu: przekształceniu tartaku stanowiącego własność pozwanego na obiekt gastronomiczny i wspólnym prowadzeniu w nim restauracji. Zgodnie z tym porozumieniem, strony - według twierdzeń powodów - miały zawrzeć umowę spółki cywilnej. Wkład powodów do spółki miał polegać na poczynieniu jeszcze przed zawarciem umowy spółki nakładów na nieruchomości, a pozwanego – na wniesieniu własności nieruchomości. Powodowie przyrzeczone nakłady poczynili, natomiast pozwany odmówił zawarcia umowy spółki, do której jego wkład polegałby na wniesieniu własności nieruchomości; zgadzał się tylko na wniesienie wkładu w postaci prawa użytkowania części nieruchomości. Zdaniem powodów, poczynione przez nich nakłady stały się w tych okolicznościach świadczeniem nienależnym (ich zamierzony cel nie został osiągnięty), dlatego pozwany powinien zwrócić powodom wartość tego świadczenia w wysokości dochodzonej kwoty.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 30 listopada 2012 r. oddalił powództwo. Według Sądu Okręgowego, z ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie na podstawie przedłożonych przez strony dokumentów, dowodów z zeznań świadków i przesłuchań stron nie wynikało, aby pozwany miał wnieść do spółki cywilnej wkład w postaci własności nieruchomości; zobowiązał się tylko do wniesienia wkładu w postaci prawa użytkowania części swojej nieruchomości. W związku z tym, w ocenie Sądu Okręgowego, w sprawie nie mógł mieć zastosowania art. 410 § 2 k.c., albowiem cel, który powodowie mieli na względzie, spełniając świadczenie w postaci nakładów, wynikał z postanowień ustnej umowy łączącej strony. Świadczenie to nastąpiło zatem w wykonaniu tej umowy. W konsekwencji w tym przypadku powinny mieć zastosowanie nie przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, lecz przepisy o odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania. Zastosowanie tych przepisów w sprawie nie było jednak możliwe uwzględniając okoliczności faktyczne, stanowiące podstawę żądania powodów. Wymagałoby to zmiany powództwa.

Sąd Apelacyjny na skutek apelacji powodów w dniu 26 czerwca 2013 r. uchylił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 30 listopada 2012 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, błędnie przyjmując, że powodom nie przysługuje przewidziane w art. 410 § 2 k.c. roszczenie, dlatego iż zawarli oni z pozwanym umowę zobowiązującą ich do nakładów na tartak w celu przekształcenia go na lokal gastronomiczny, który mieli wspólnie prowadzić w formie spółki cywilnej, mającej dojść do skutku po zakończeniu prac adaptacyjnych. Według Sądu Apelacyjnego, istnienie umownego zobowiązania do dokonania nakładów nie wykluczało przyjęcia, że spełnienie przez powodów tego świadczenia nastąpiło w celu, który ostatecznie nie został osiągnięty. Przepisy o nienależnym świadczeniu mogły zatem znaleźć w sprawie zastosowanie. Nieosiągnięcie celu świadczenia, o którym mowa w art. 410 § 2 k.c., musi dotyczyć celu objętego porozumieniem stron, a więc wynikającego z czynności prawnej. W sprawie celem świadczenia powodów było zawarcie z pozwanym umowy spółki cywilnej. Prawa i obowiązki stron miały zostać uregulowane dopiero w tej umowie, która jednak nie została zawarta. Według wskazań Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy, rozpoznając ponownie sprawę powinien poczynić ustalenia, zmierzające do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy i w jakich granicach powodowie nienależnie świadczyli na rzecz pozwanego.

W zażaleniu na wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 26 czerwca 2013 r. pozwany zarzucił naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez przyjęcie, że Sąd Okręgowy, mimo iż wydał rozstrzygnięcie merytoryczne o żądaniu powodów, nie rozpoznał istoty sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd drugiej instancji zaskarżony apelacją wyrok może uchylić - poza przypadkami określonymi w art. 386 § 2 k.p.c. (nieważność postępowania) oraz art. 386 § 3 k.p.c. (podstawy do odrzucenia pozwu albo umorzenia postępowania) - i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.).

W celu przeciwdziałania bezzasadnemu stosowaniu przez sądy odwoławcze art. 386 § 4 k.p.c., tj. uchylaniu zaskarżonych apelacją wyroków i przekazywaniu sądom pierwszej instancji spraw do ponownego rozpoznania, mimo braku przewidzianych w art. 386 § 4 k.p.c. przesłanek, ustawodawca dopuścił zażalenie do Sądu Najwyższego na kasatoryjne orzeczenia sądu drugiej instancji (art. 394¹ §1¹ k.p.c.). Zażalenie to służy kontroli prawidłowości wyboru przez sąd drugiej instancji orzeczenia kasatoryjnego; sprawdzeniu wystąpienia w danym przypadku podstawy do wydania takiego orzeczenia (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 25 października 2012 r., I CZ 143/12 i I CZ 144/12 oraz z 26 września 2013 r., II CZ 43/13).

Nierozpoznanie istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji następuje w razie zaniechania zbadania przez ten sąd materialnej przesłanki żądania powoda, zazwyczaj na skutek bezpodstawnego stwierdzenia braku pozytywnej przesłanki jurysdykcyjnej - np. legitymacji procesowej strony - lub przyjęcia istnienia tzw. negatywnej przesłanki jurysdykcyjnej - np. przedawnienia dochodzonego roszczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2013 r., I CSK 156/13 i cytowane w nim orzeczenia).

W sprawie taka sytuacja nie wystąpiła. Sąd Okręgowy zbadał materialną przesłankę zawartego w pozwie żądania rozliczenia się pozwanego z tytułu nakładów poczynionych przez powodów na jego nieruchomości - tyle tylko, że wynik tego badania nie zyskał akceptacji Sądu Apelacyjnego. Jednakże jak wynika z wcześniejszych wyjaśnień, w takim przypadku nie może być mowy o nierozpoznanie istoty sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2012 r., I CZ 152/12 i 15 lutego 2013 r., I CZ 4/13). To czy zajęte przez Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku stanowisko w kwestii przesłanek zastosowania art. 410 § 2 k.c. w zakresie dotyczącym świadczenia nienależnego z powodu nieosiągnięcia jego zamierzonego celu (co do tej kwestii zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 r., V CSK 483/10) jest trafne, pozostaje oczywiście poza kognicją Sądu Najwyższego w postępowaniu na skutek zażalenia przewidzianego w art. 394¹ §1¹ k.p.c., dlatego że postępowanie to ma na celu - jak wyżej wskazano - jedynie zbadanie podstawy do wydania przez sąd drugiej instancji orzeczenia kasatoryjnego (por. - oprócz postanowień wyżej

powołanych - postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12; 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12; 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12; 10 stycznia 2013 r., IV CZ 166/12).

Ze względu na zasadność podniesionego w zażaleniu pozwanego zarzutu naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok; orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawił zgodnie z 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c. Sądowi Apelacyjnemu.